

# Derelkowski, Andrzej

---

"Katolicyzm średniowieczny", praca zbiorowa pod red. Józefa Kellera, Warszawa 1977 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 70/1, 161-162

---

1979

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Robert Browning, *Justynian i Teodora*, PIW, Warszawa 1977, s. 269.

Mimo pewnego postępu zanotowanego w ostatnich latach, książki podejmujące tematy z historii powszechnej wciąż zbyt rzadko goszczą na naszym rynku wydawniczym. Należy więc z zadowoleniem powitać kolejny tom serii „Biografie Sławnych Ludzi”, wydawanej przez Państwowy Instytut Wydawniczy, poświęcony parze cesarzy bizantyńskich VI wieku. Zadowolenie z decyzji wydawnictwa płynie też z faktu, że wybrano pozycję, której autor nader umiejętnie łączy walory naukowe z przystępnym, popularnym tokiem wykładu, dzięki czemu krąg czytelników może się rozszerzyć.

Justyniana przedstawia Robert Browning przede wszystkim jako realizatora wielkich planów politycznych, zmierzających do odzyskania zachodnich prowincji Cesarstwa Rzymskiego, do odbudowy jedynego imperium z ortodoksyjną chrześcijańską wiarą. Dążenie cesarza do odzyskania ziem, będących dziedzictwem Rzymu, miało nie tylko prawne i moralne uzasadnienie, ale stanowiło wręcz święte posłannictwo. Justynian działał więc niejako pod presją epoki, ale sposób realizacji stawiał go w szeregu władców bardzo wybitnych. Świadczy też o tym umiejętność pozyskania zdolnych współpracowników: Belizariusza i Narsesa, prowadzących zwycięskie wojny, Tryboniana, przeprowadzającego kodyfikację i unowocześnienie prawa, czy wreszcie Jana z Kapadocji, będącego faktycznym administratorem państwa. Justynian — syn chłopca z iliryjskiej wioski, wyniesiony na tron przez swego wujka Justyna — stał się jednym z najbardziej wykształconych ludzi epoki, wielkim mecenasem sztuki, protektorem przemysłu i handlu.

Teodora pozostaje nieco w cieniu swego małżonka. Dotychczas, dzięki „Historii sekretnej”, chyba lepiej znana była jako bohaterka skandali obyczajowych; teraz poznajemy ją jako kobietę inteligentną, energiczną, potrafiącą podtrzymać wahaającego się Justyniana podczas groźnego buntu stronnictw politycznych w 532 r. i odwieść go od zamiaru abdykacji. Potrafiła nie tylko brać czynny udział w rządach, ale także realizować własne plany, niekiedy sprzeczne z intencjami cesarza (problem monofizytów). Oboje — by zacytować autora — „odcisnęli na epoce piętno swych osobowości, mocniej niż którykolwiek z ich poprzedników, poczynając od Augusta przed pięciu i pół wiekami”.

Tekst książki uzupełniają tablice chronologiczne i genealogiczne, noty dotyczące źródeł, bibliografia, a także dobre technicznie, barwne i czarno-białe ilustracje.

A. D.

*Katolicyzm średniowieczny*, praca zbiorowa pod red. Józefa Kellera, PWN, Warszawa 1977, s. 520.

„Katolicyzm starożytny” i „Katolicyzm wczesnośredniowieczny” to dwa kolejne, już opublikowane tomy, jakie ukazały się w ramach studium nad historią doktryny katolickiej. Niniejszy, trzeci tom, stanowi ich kontynuację, przy czym punktem granicznym w stosunku do tomu poprzedniego jest szczytowy okres roz-

woju potęgi Kościoła Rzymskiego, a mianowicie pontyfikat Innocentego III. Dzieje samej instytucji Kościoła czy papieństwa nie znajdują się w zasadzie w kręgu zainteresowań autorów, chyba że w jakimś stopniu mogą uchodzić za element doktrynalny. Chodzi tu jednocześnie o oficjalną doktrynę kościelną, głoszoną i nauczaną przez papieży, sobory, synody biskupów i teologów, a nie jej ludową interpretację. Również ruchy religijne są przedmiotem zainteresowania tylko o tyle, o ile przyczyniły się do przeobrażeń doktryny oficjalnej. W tomie zamieszczono następujące artykuły: E. Potkowski, „Papieżstwo a państwa europejskie (XIII—XIV w.)”; M. Kosman, „Przenikanie katolicyzmu do Europy północno-wschodniej”; J. Keller, „Sobory powszechne w średniowieczu”; J. Wierusz-Kowalski, „Monastycyzm i mistyka średniowieczna”; R. Palacz, „Powstanie i rozwój uniwersytetów w średniowieczu”; J. Sulowski, „Problemy metodologii filozofii średniowiecznej”; J. Wierusz-Kowalski, „Problematyka teologii katolickiej w średniowieczu”; L. Grochowski, „Dzieje ustawodawstwa kościelnego w średniowieczu (XII—XV w.)”; J. Wierusz-Kowalski, „Historia kultu katolickiego w dobie średniowiecza”; Z. Kruszelnicki, „Z zagadnień ikonografii sztuk plastycznych w średniowieczu”. Jeśli chodzi o ostatni artykuł, to należy zwrócić uwagę, iż po raz pierwszy poświęcono wiele miejsca sprawie ikonografii, zważywszy na dużą rolę, jaką zaczęła odgrywać w kształtowaniu doktryny katolickiej. Chronologiczne studia zatrzymują się na wielkim rozłamie w Kościele Zachodnim (1517).

A. D.

Ryszard Kiersnowski, *Życie codzienne na Śląsku w wiekach średnich*, PIW, Warszawa 1977, s. 198.

W serii wydawniczej „Życie codzienne” coraz częściej obok przekładów spotkać można pozycje rodzime i poświęcone najczęściej dziejom Polski. Z jednej strony pozwala to na wzbogacenie wiedzy o naszej przeszłości, z drugiej — stwarza możliwość porównań, poszukiwania analogii i różnic w warunkach bytu szerokich grup społecznych. Szanse w tej konfrontacji nie są, rzecz jasna, równe. Znacznie skromniejsza baza źródłowa nie pozwala na uzyskanie obrazu równie bogatego dla Polski, jak dla Francji, Niemiec czy Włoch. Stosunkowo najlepiej przedstawia się sprawa na Śląsku, i życiu codziennemu w średniowieczu w tej właśnie dzielnicy Polski poświęcił swą książkę Ryszard Kiersnowski. Wiele miejsca zajmuje w pracy przedstawienie tak istotnych w wiekach średnich problemów, jakimi były czas, jego przemijanie, mierzenie, życie i śmierć, klęski elementarne i namiętności religijne. Autor bada nie tylko życie grupy feudalnej, o co stosunkowo łatwiej ze względu na charakter źródeł, ale także ludności chłopskiej polskiej czy kolonistów obcych (jakże cenny materiał Książki Henrykowskiej!), czy też wiedzę i umiejętności zawodowe kupców wrocławskich. Opisy tych właśnie, żyjących z pracy grup ludności, stanowią niewątpliwie najcenniejsze fragmenty książki. Dodatkowym zaś jej walorem — co nie jest bez znaczenia dla szerokiego kręgu czytelników — jest bogaty, obrazowy język.

Jak wszystkie tomy serii — pozycja bogato ilustrowana. Zawiera również notkę bibliograficzną i indeksy. 

A. D.